

Obniżone dawki środków ochrony roślin bezpieczne?

Autor: dr hab. Ewa Matyjaszczyk

Data: 24 stycznia 2018

Obniżone dawki środków ochrony roślin przez wiele lat były w Polsce zakazane. Środki ochrony roślin można było stosować ściśle według dawki podanej na etykiecie – instrukcji stosowania.

Przepisy nie tylko zezwalają, ale wręcz zachęcają do obniżania dawki.

Sytuacja ta zmieniła się 4 lata temu, ale nadal niektórzy rolnicy obawiają się obniżyć dawki albo z tego powodu, że nie wiedzą, w jaki sposób to robić właściwie, albo ponieważ nie wiedzą, że przepisy się zmieniły i boją się mandatu. Warto zatem przypomnieć podstawowe zasady dotyczące obniżania dawek.

Obniżone dawki środków ochrony roślin – co na to przepisy?

Przepisy nie tylko zezwalają, ale wręcz zachęcają do obniżania dawki. Zasady [integrowanej ochrony roślin](#) (która jest obecnie obowiązkowa) mówią, że **rolnicy powinni obniżyć dawkę, kiedy to możliwe**.

Czy za stosowanie dawek obniżonych można dostać mandat?

Owszem, **w przypadku jeżeli etykieta środka wprost zabrania** stosowania dawki obniżonej albo nakazuje wykonanie zabiegu tylko i wyłącznie w pełnej dawce. Takie zapisy pojawiają się czasami w związku z zapobieganiem powstawaniu odporności.

Co daje obniżanie dawek?

Ma ono dwie podstawowe zalety:

- **Niższy koszt zabiegu** ochrony roślin (zużywamy mniej środka na hektar). Zysk rolnika z tytułu stosowania obniżonej dawki jest tym wyższy, im większy areał zostaje poddany zabiegowi chemicznemu.
- **Zmniejszenie obciążenia środowiska** chemikaliami. Jest to główna przyczyna, dla której

nowe przepisy Unii Europejskiej kładą na zmniejszanie dawek tak silny nacisk. Poprawa stanu środowiska naturalnego jest nie tylko w interesie rolników, ale wszystkich mieszkańców danego terenu.



Na obniżone dawki środków ochrony roślin trzeba uważać. Nadmierne obniżanie może doprowadzić do braku skuteczności zabiegu.

Jakie wady ma obniżanie dawki?

- Nieprzemysłane i nadmierne obniżanie dawki może prowadzić do **braku skuteczności** zabiegu. Całkowity brak skuteczności zabiegu jest z finansowego punktu widzenia zwykle znacznie gorszy dla rolnika niż niewykonanie zabiegu, ponieważ do strat wywołanych działaniem organizmów szkodliwych trzeba wówczas doliczyć koszty użytego środka ochrony roślin oraz koszty zabiegu.
- Może zwiększać zagrożenie **wystąpienia odporności** organizmów szkodliwych na stosowane środki ochrony roślin. Zwiększone ryzyko rozwoju odporności ma miejsce, kiedy część organizmów szkodliwych zostaje zwalczona (zabieg jest częściowo skuteczny), ale część przeżywa i jest zdolna do rozmnażania. Ze względu na to, że przeżywają te nieco odporniejsze, potomstwo tych organizmów jest mniej wrażliwe na dany środek. Powtórzenie takiej sytuacji kilkakrotnie może doprowadzić do **całkowitego uodpornienia na substancję aktywną** lub nawet całą grupę substancji. Ryzyko rozwoju odporności dotyczy wszystkich organizmów szkodliwych, ale jest szczególnie duże w przypadku szkodliwych owadów.
- **Utrata gwarancji producenta.** Producent środka ochrony roślin jest odpowiedzialny za jego skuteczność tylko wtedy, gdy zostanie on zastosowany w dawkach zalecanych w etykiecie. Decydując się na obniżenie dawki, rolnik pozbawia się zatem prawa do reklamacji z tytułu braku skuteczności lub obniżonej skuteczności. Zachowuje pełne prawo do reklamacji jedynie w przypadku wystąpienia objawów fitotoksyczności na uprawie chronionej.



Dawki środków ochrony roślin powinny być optymalne

Kiedy i o ile dawkę można obniżyć?

To kluczowe pytania, na które **nie ma łatwych i ogólnych odpowiedzi**. Decyzję o tym, czy i o ile obniżyć dawkę, podejmujemy po obserwacji pola, stanu uprawy, nasilenia organizmu szkodliwego oraz analizie prognozy pogody. Rolnikom korzystającym z komputerowych systemów wspomaganie decyzji może podpowiedzieć system. Jeżeli mamy wątpliwości, **warto zapytać doradcę**, w tym także doradcę, który jest przedstawicielem firmy sprzedającej środki ochrony roślin. Pamiętajmy, że doradcy firm zainteresowani są nie tylko maksymalizacją sprzedaży preparatu, ale również utrzymaniem dobrych relacji z klientem, a ich wiedza na temat działania sprzedawanych środków powinna być spora.

Jak wszędzie zatem, diabeł tkwi w szczegółach. **Rozsądne obniżanie dawek może doprowadzić do mniejszego zużycia środków ochrony roślin** (czyli zmniejszenia chemizacji środowiska i obniżenia kosztów ochrony) przy zachowaniu skuteczności, podczas gdy **bezmyślne obniżanie dawek spowoduje straty** lub rozwój odporności. Kluczowa jest wiedza, w jakich okolicznościach i o ile można obniżyć dawkę środka.